

Sygn. akt III CZP 117/09

## UCHWAŁA

Dnia 12 stycznia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa K.P. - G.P. sp. z o.o. w R.

przeciwko Zbigniewowi K.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 12 stycznia 2010 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w T.

postanowieniem z dnia 29 września 2009 r., sygn. akt VI Ga 76/09,:

"Czy wspólnik może potrącać swoje wierzytelności wobec spółki z o.o. z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu dopłat?"

podjął uchwałę:

**Wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może potrącić swoją wierzytelność wobec spółki z wierzytelności spółki względem wspólnika z tytułu dopłat.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 12 maja 2009 r. Sąd Rejonowy – Sąd Gospodarczy w T. oddalił powództwo spółki pod firmą K.P. – G.P. sp. z o.o. z siedzibą w R. o zasądzenie od pozwanego Zbigniewa K. kwoty 65 000 zł z odsetkami i kosztami procesu, przyjmując za podstawę następujące ustalenia faktyczne.

Pozwany jest współnikiem powodowej spółki i posiada w niej 20 udziałów o łącznej wartości 10 000 zł. W umowie spółki przewidziano możliwość zobowiązania współników do dopłat w granicach do pięciokrotnej wartości nominalnej posiadanych udziałów. Obowiązek dopłat miał być nakładany na współników proporcjonalnie do wartości udziałów, a wysokość dopłat i terminy ich wnoszenia określane każdorazowo w uchwale współników. Po raz pierwszy wspólnicy zostali zobowiązani do dopłat uchwałą z dnia 15 grudnia 2005 r. Obciążająca pozwanego z tego tytułu kwota 30 000 zł została wówczas wniesiona w ten sposób, że pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności przysługującej mu wobec spółki. Na zgromadzeniu współników w dniu 9 maja 2007 r. podjęto uchwałę zobowiązującą współników do wniesienia dopłat w kwocie po 35 000 zł w terminie do dnia 30 września 2007 r., natomiast kolejną uchwałą, podjętą w dniu 7 listopada 2007 r., zobowiązano współników do dopłat w kwocie po 30 000 zł w terminie do dnia 31 grudnia 2007 r. Pozwany nie uiścił żądanej kwoty 65 000 zł. W dniu wniesienia pozwu przysługiwała mu wobec spółki wierzytelność w kwocie 45 988,45 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że maksymalna wysokość dopłat nałożonych na pozwanego nie mogła przekraczać pięciokrotnej wartości nominalnej posiadanych przez niego udziałów, czyli kwoty 50 000 zł. Skoro w 2005 r. pozwany został obciążony dopłatą w kwocie 30 000 zł, to kolejnymi uchwałami można było nałożyć na niego obowiązek wniesienia z tego tytułu kwoty nie wyższej niż 20 000 zł. Przepisy art. 177-178 k.s.h. statuuje zasadę ograniczonego obowiązku dopłat, dlatego mogą być one, zdaniem Sądu Rejonowego, nakładane jedynie do wyczerpania limitu ustalonego w umowie. Ponieważ pozwany uiścił już dopłatę w kwocie 30 000 zł, jego zobowiązanie z tego tytułu nie może przewyższać kwoty

20 000 zł. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że nie ma przeszkód do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności przysługującej mu wobec spółki, gdyż ograniczenie przewidziane w art. 14 § 4 k.s.h. dotyczy jedynie potrącenia z wierzytelności spółki z tytułu wpłaty na poczet udziałów i akcji.

Przy rozpoznawaniu apelacji powódki Sąd Okręgowy w T. powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w przedstawionym zagadnieniu prawnym, przytoczonym na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota przedstawionych wątpliwości sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii, czy do wierzytelności spółki wobec wspólnika z tytułu dopłat należy w drodze analogii stosować art. 14 § 4 k.s.h., zgodnie z którym wspólnik i akcjonariusz nie może potrącać swoich wierzytelności wobec spółki kapitałowej z wierzytelnością spółki względem wspólnika z tytułu należnej wpłaty na poczet udziałów albo akcji. Nie wyłącza to potrącenia umownego. Wątpliwości Sądu Okręgowego dotyczą potrącenia ustawowego, unormowanego w art. 498 – 505 k.c., czyli dokonywanego przez wspólnika w drodze jednostronnej czynności prawnej. U ich podstaw legł natomiast wzgląd na gwarancyjną funkcję dopłat, które – w ocenie Sądu Okręgowego – stanowią, podobnie jak kapitał zakładowy, zabezpieczenie interesów wierzycieli.

Rozważania prowadzące do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego trzeba rozpocząć od wyjaśnienia charakteru prawnego dopłat i ich znaczenia gospodarczego. W doktrynie zauważa się, że dopłaty są swym charakterem prawnym w pewnym stopniu zbliżone do wkładów, czyli wpłat na udziały, gdyż – tak jak wpłaty na udziały – realnie powiększają majątek spółki. Uzyskane w ich wyniku środki finansowe są przeznaczane na zasilenie kapitału zapasowego i mogą być przez spółkę wykorzystane na realizację planowanych inwestycji, sfinansowanie bieżącej działalności, zwiększenie wiarygodności kredytowej lub na pokrycie strat. Dopłaty zwiększają środki własne spółki, lecz nie powiększają udziałów wspólników, a w konsekwencji – wielkości kapitału zakładowego. W doktrynie przyjmuje się w związku z tym, że dopłaty są rodzajem

świadczenia, leżącego niejako po środku między pożyczką a wniesieniem wkładu. Podstawową cechą dopłat jest ich czasowy charakter, zgodnie bowiem z art. 179 § 1 k.s.h., dopłaty mogą być zwracane wspólnikom, jeżeli nie są wymagane na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym. Dopłaty nie są więc źródłem środków przeznaczonych na trwałe finansowanie działalności spółki. W konsekwencji, chociaż dopłaty są swym charakterem zbliżone do wpłat na udziały, różnią się od nich tym, że nie są bezwzględnie bezzwrotne i nie powodują zwiększenia kapitału zakładowego spółki.

Kapitał zapasowy spółki – w przeciwieństwie do kapitału zakładowego – nie ma charakteru obligatoryjnego, a jego wysokość nie podlega zgłoszeniu do sądu rejestrowego. Jego celem jest pokrywanie strat, jakie mogą powstać w toku działalności spółki. Oba wymienione kapitały – jak zauważył Sąd Okręgowy – pełnią funkcję gwarancyjną, trzeba jednak podkreślić, że jest ona inaczej rozumiana. W przypadku kapitału zakładowego chodzi o utrzymanie przez spółkę wolnych aktywów o wartości równej temu kapitałowi, natomiast w przypadku kapitału zapasowego jedynie o możliwość zwolnienia aktywów i przeznaczenia ich na pokrycie strat.

Wykładnia językowa art. 14 § 4 k.s.h., w którym wyłączono możliwość ustawowego potrącenia wierzytelności wspólnika wobec spółki, prowadzi do wniosku, że hipoteza tego przepisu nie obejmuje wierzytelności spółki z tytułu dopłat, jest w nim bowiem mowa o wpłacie na poczet udziałów, czyli o wpłacie na kapitał zakładowy. Do tego samego wniosku prowadzą dyrektywy systemowe, nieuprawnione byłoby wszakże podejmowanie prób szerszej interpretacji pojęcia „wpłaty na poczet udziałów” wyłącznie na gruncie art. 14 § 4 k.s.h., skoro wszystkie pozostałe przepisy tego artykułu dotyczą problematyki wkładu do spółki. Podstawową funkcją art. 14 k.s.h. jest zagwarantowanie, aby wkład wniesiony do spółki miał rzeczywistą wartość, o czym świadczy regulacja przedmiotu wkładu (§ 1), wad wkładu (§ 2), a także traktowania – w określonych okolicznościach – pożyczki udzielonej spółce przez wspólnika jako jego wkładu do spółki (§ 3). Z funkcją tą harmonizuje natomiast konstatacja, że przepis § 4 analizowanego artykułu dotyczy wyłącznie wpłat na udziały, a nie należności z tytułu dopłat.

W art. 498 – 505 k.c. ustawodawca jako zasadę przyjął dopuszczalność potrącenia ustawowego. W sytuacji, w której dwie osoby są zobowiązane wobec siebie do świadczeń tego samego rodzaju, brak ekonomicznego uzasadnienia dla realizacji obu zobowiązań na zasadach ogólnych. Pożądana jest w tym wypadku wzajemna kompensata obu wierzytelności, innymi słowy, potrącenie jednej wierzytelności z drugiej, prowadzące do ich wzajemnego umorzenia. Obok funkcji polegającej na umorzeniu wzajemnych wierzytelności, potrącenie dokonywane na zasadach określonych w art. 498 – 505 k.c. pełni funkcję egzekucyjną, gdyż przez dokonanie potrącenia wierzyciel przeprowadza praktycznie egzekucję swojej wierzytelności z wierzytelności, której jest dłużnikiem. Potrącenie pełni wreszcie funkcję gwarancyjną, której przejawem jest pewność i szybkość uzyskiwanego w ten sposób zaspokojenia. Zgodnie z art. 499 k.c., potrącenie następuje przez oświadczenie złożone drugiej stronie, czyli przez jednostronną czynność prawną jednego z wierzycieli wzajemnych. Ze względu na tę właśnie cechę potrącenia, pozwalającą na jednostronną ingerencję w sferę prawną drugiej strony, ustawodawca w pewnych wypadkach wyłączył stosowanie tej instytucji. Uczynił to w interesie wierzyciela, wobec którego potrącający składa oświadczenie przewidziane w art. 499 k.c. Przypadki niedopuszczalności potrącenia zostały enumeratywnie wymienione w art. 505 k.c., przy czym ostatni z tych zakazów dotyczy wierzytelności, co do których potrącenie jest wyłączone przez przepisy szczególne. W doktrynie podkreśla się, że art. 505 k.c. powinien być tłumaczony ściśle, dlatego wyłączenie od potrącenia przewidziane w przepisie szczególnym musi być wyraźne.

Potrącenie wierzytelności przysługującej wspólnikowi wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z wierzytelności spółki względem dłużnika z tytułu dopłat nie mieści się w żadnej z kategorii wyłączeń przewidzianych w art. 505 k.c. Wierzytelność ta może bowiem ulegać zajęciu, nie jest wierzytelnością o dostarczenie środków utrzymania ani nie wynika z czynu niedozwolonego. Brak też przepisu szczególnego, który wyłączałby dopuszczalność umorzenia przez potrącenie wierzytelności spółki z tytułu dopłat. Zakaz taki został natomiast wyraźnie przewidziany w art. 14 § 4 k.s.h. w odniesieniu do wierzytelności spółki z tytułu należnej wpłaty na poczet udziałów.

Dokonanie przez wspólnika potrącenia wierzytelności przysługującej mu wobec spółki z wierzytelności spółki z tytułu dopłat nie oznacza, że cel instytucji dopłat nie zostaje osiągnięty. Podejmując uchwałę o dopłatach wspólnicy dążą niewątpliwie do pozyskania środków finansowych, które mogą być przeznaczone na pokrycie strat powstałych w toku działalności spółki. Stratami tymi jednak są również należności spółki wobec wspólnika, zatem przez dokonanie potrącenia dłużnik partycypuje także w stratach spółki. Nie można też przyjmować, że wspólnik regulujący dopłatę przez potrącenie wierzytelności przysługującej mu wobec spółki jest w lepszej sytuacji od pozostałych wspólników, gdyż nie uczestniczy w pokrywaniu strat przez wniesienie świadczenia pieniężnego. Jego partycypacja w stratach ma wszakże zgodną z ustaloną wysokością dopłat wartość, a jedynie inną formę.

Zasadniczym źródłem wątpliwości wyrażonych w przedstawionym zagadnieniu prawnym był podkreślany przez Sąd Okręgowy gwarancyjny charakter dopłat. Tymczasem funkcję gwarancyjną w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pełni przede wszystkim kapitał zakładowy. Dopłaty, w przeciwieństwie do wpłat na udziały, nie wpływają do kapitału zakładowego, gdyż zasilają kapitał zapasowy. Regulacja prawna spółki z ograniczoną odpowiedzialnością daje jej kontrahentowi gwarancję, że przewidziany w umowie spółki kapitał zakładowy został wniesiony. Nie można natomiast powiedzieć tego samego o dopłatach. Umowa spółki w ogóle nie musi zobowiązywać wspólników do dopłat, a jeżeli nawet zawiera odnośne zobowiązanie, to wierzyciel spółki nie ma wpływu na podjęcie uchwały o obowiązku ich wniesienia. Dopłaty zatem w nieznacznym tylko stopniu stanowią zabezpieczenie interesów wierzycieli spółki i zwiększenie możliwości ich zaspokojenia się z jej majątku. Powołanie się na funkcję gwarancyjną nie może więc stanowić istotnego argumentu przemawiającego za stosowaniem do wierzytelności spółki z tytułu dopłat *per analogiam* art. 14 § 4 k.s.h.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale (art. 390 § 1 k.p.c.).

/tp/